

W Kościele Panien *Wizytek* w przyszły Czwartek (poittrze) odbywać się będzie uroczystość Śgo FRANCISZKA SALEZEGO, Biskupa Genewskiego, Fundatora tegoż Zakonu, z Odpustem zupełnym i wystawieniem N. SAKRAMENTU. Pierwszy Nieszpor jutro.

N. PAN, Ukazem wydanym w dniu 26 Grud: r. z. do Kapituły CESARSKO-KRÓLEWSKICH Orderów, mianować raczył pełniącego obowiązki Inżyniera Powiatu Przasnyskiego, Jana *Piątkowskiego*, Kawalerem Orderu Śtej ANNY 3ciej klasy.

Rada Administr.: 16go b. m., mianowała Xdza Karola *Górskiego*, Profesora Seminarjum Dyecezalnego w Sandomierzu, Proboszczem we wsi Łukawie; oraz udzieliła Józefowi i Szymonowi *Nathansohn* list przyznania na wprowadzenie do Królestwa i wyłączenie użycie nabytego przez nich wynalazku *Ludwika Bendix* z Saxonji, wyrabiania łatwo tężejącego mydła z sody, trwając mający do 19go Wrzes: 1847 r.

Komisyja Rz: Spraw Wewn: i Duch:, na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej zakładów dobroczynnych, udzieliła 23go b. m. nominacje na Członków Rady Nadzorczej Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych: Franciszkowi Xaweremu *Pustowskiemu* i Doktorowi Medycyny Janowi *Bączewiczowi*.

Katarzyna z Hrabioń Stadnickich *Badeni*, Wdowa po ś. p. Stanisławie *Badenim*, b. Reicencie Koronnym, przeniosła się do wieczności w *Krakowie* dnia 21 b. m., przeżywszy lat 83. W żalu pograżony Syn wraz z Rodziną, zaprasza Krewnych i Znajomych na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające w Warszawie, jutro o god: 10tej z rana w Kościele OO. *Kapucynów*.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. Wskutku Reskryptu Komisji Rząd: Spraw Wewn: i D. z dnia 5 (17) b. m., podaje do wiadomości publicznej, że JO. Xiążę NAMIESTNIK Król: wydać raczył następujące rozporządzenie: aby od wszystkich Uczniów, których Rodzice lub Krewni urodzeni w Cesarstwie, znajdując się w służbie cywilnej, wojskowej i w zarządzie czynnej armji w Królestwie Polskiem, nie są zapisani w księgach stałej tutejszej ludności, zamiast książeczek legitymacyjnych, wymagać świadectw wydanych przez władze pod zwierzchnictwem których, Rodzice ich lub Krewni zostają; od cudzoziemców zaś, którzy bąc to sami, bąc też z Rodzicami, lub Krewniami tu przybyli za czasowemi paszportami, przy wejściu ich do tutejszych zakładów naukowych, wymagać świadectw obejmujących pochodzenie i rysopis, które wydawane być mają przez te władze, gdzie paszporty ich zagraniczne, za którymi tu przy-

byli, są złożone, a w miejscu takowych karty wolnego pobytu w Królestwie wydane zostały. (G. Polic:)

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od N. zł. 10 dla Dobroczynności.

Różnemi czasami bywały w *Warszawie* Baliki dla Dzieci. Pamiętane są do dziś dnia przez uczestników onychże, zabawy tego rodzaju, dane przed laty 20tu u Hr: Stanisł: *Potockiej*, gdzie stół kolacji, zastawienie i serwis onejże, zastosowane były do proporcji zaproszonych Gości; u Xięztwa Max: *Jabłonowskich*, i w wielu innych domach znakomitych. Później bywały okazałe Bale kostiumowe dla Dzieci: u JOO. Xięztwa NAMIESTNIKOSTWA, u Gubernatorów Warszawy, Jenerałów Hr: *Witta* i *Pankratjew*a, dalej w *Resursie Kupieckiej* i na dochód *Zupy Rumpfardzkiej*. Od lat kilku iakoś zapomniano zupełnie o działwie. Słychać jednak, że w końcu zeszłego tygodnia w jednym z znakomitych domów tutejszych, wznowiono zabawę tego rodzaju. Kilkanaście par in 12mo uwijało się w tańcu ochoczo, zaiadało przygotowane dla nich przysmaczki, błogosławiąc z wdzięcznością myśli, która tej ich zabawie początek dała.

Pamiętnik domowy, Kalendarz, Rachmistrz, Towarzysz pilnych Dzieci, Pamiętka dla Eryczka, Nauka czytania za pomocą liter ruchomych, *Lese-und Sprachbuch von Maron*, Książeczki francuzkie dla Dzieci, i wszelkie szkolne tak dla uczennic iako też uczniów; rajscegi, rajsbrety, kasety, tusze, farby, pędzalki, są do sprzedania w Handlu *Wojczyńskiego* przy Ratuszu Nr 463.

Do opisanja Masek onegdajszych, których w tłoku nie mogliśmy dojrzeć, dodać powinniśmy, że był iakiś Jęgomość zamaskowany, który (iako mówią) oddalił się wkrótce, przebiegł prędko, i nie dziw, bo cały ubiór miał obszyty Kurjerami.

Do Sklepu na korzyść ubogich, ofiarowano przez 15toletnią Pannę *Salomeę Lachman*, 30 exemplarzy *Kulig-Mazur*.

Ciągnięcie Iszej Klasy 67mej Loterji Klasycznej, rozpoczętem zostanie dnia 23 Stycz: (4 Lutego) r. b.

Zapowiedziany przed kilką miesiącami przez Prenumeratę *Noworocznik Lubelski* na rok 1846, pod tyt: *Fijolek*, Literaturze i Poezji poświęcony, ozdobiony *3ma rycinami*, zebrany przez Z. S.....g, wyszedł już z druku; nabyć go można w znaczniejszych Księgarniach Warszawskich, i u P. S. *Arzta* w *Lublinie*; cena exempl: zł. 10. Łaskawi Prenumeratorowie, raczą odebrać swe exemplarze, z rąk, gdzie przedpłatę złożyli.

Śnieg wczorajszy okrył wszystkie pola, a od dzisiejszego Nowiu mróz już znaczny, może stać się korzystnym. Oby BÓG dobroczynny oddalił trwogę z powodu wezbrania Wisły wznowioną. — Dziś rano wysokość wody stop 9 cali 11. Przewóz urządzony.

Nakładem Składu Muzycy: Fr: *Spieß* i Sp: przy ulicy Senators: N° 460, wyszły tańce: *Nowy Mazur* na pianof: przez Józ: *Nowakowskiego*, zł. 1; *Ludwigowskiego* E. L. *Mazur* na fortep; zł. 1; *Gungla* F. *Róża Polka* na fortep; zł. 1; *Pohlensa* Nowe Kontredanse z tematów opery *Belizarjusz* Donizettego, ułożone na fortepjan, zł. 2; tegoż *Ludwika Polka* i *Nowy Mazur*, zł. 2.

Przechodząc dnia wczorajszego ulicą Elektoralną, spotrzegłem Cukiernię P. *Walter*, z napisem *Pączki*; u myśliłem doniej wstąpić, i znalazłem w wybornym guście, smaczne i świeże po gr. 3 i 5. Miałem przeto za miły obowiązek oznajmić wszystkim Amatorom Pączków, aby udali się tam, a znajdując ich w równym smaku. — F. *Śmiałkowski*.

Redakcja Kurjera ponawia uwiadomienie, że żadnego artykułu od osób nieznaomych, do druku nadsyłanego, umieszczać w swem piśmie nie może.

Dziś z rana kiedyśmy zasiadali do codziennej pracy, (dobrzeście spali jeszcze PP. Czytelnicy), zakłatała klamka drzwi Drukarni, wszedł Stiuż w kożuchu; a złożywszy na stole złp. 2, oddał nam bilecik na ósemce i poszedł. Umieszczamy to pismo, bo ma związek z artykułkiem zeszło-Wtorkowego Kurjera. — »Ulica Długa Nr ***. Poniedziałek, godzina 12ta w nocy. Mości Redaktorze! Sprawdziła się przepowiednia *Duńczego* i *Kurjerka*. Kichnąłem dwa razy w zeszły Poniedziałek, a śmiało rzec mogę w tej chwili, kiedy północ bije i tydzień od owego Poniedziałku upływa, że ten tydzień w radości i weselu przepędziłem. Byłem jedynym słowem, nie dwa razy, ale *terque, quaterque felix*, iak mówi *Horacy*. Wystaw sobie Mości Redaktorze, że w ciągu tej bagateli dni 7miu, dowiedziałem się o iakiejś dla mnie przypadłej sukcesji, otrzymałem kilka zaproszeń na zabawy i obiady, ubiłem na polowaniu 4ry zające, ale co mnie nadewszystko ucieszyło, zrobiłem śliczny *konesans* na 4tej Maskaradzie. Było to Dominio czarne. Co ona za jedna ta Maseczka, niewiem; ale to pewna, że jest pełna dowcipu, że ma głosik przesliczny, rączkę do pocałowania, a oczy nadzwyczajnej żywości. Na przyszłej Maskaradzie ma mnie bliżej o swojej osobistości objaśnić, a tymczasem podarowała mi kokardę białą, którą nosiła przy boku. Pełen radości z tych wszystkich sukcesów, kupiłem sobie bilet na loteryj w nadziei, że i *Fortuna* będzie mi sprzyjać *ex re* Poniedziałkowego kichnięcia, a tymczasem wywiązując się z przyrzeczenia, dubluję dar mój zeszło-Poniedział-

kowy, przesyłając na ręce W Pana 2 zł. dla moralnie zaniedbanych Dzieci. Recz przyjąć, etc. — X.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, w czasie *Ojca Debiutantki*, JP. *Jasiński* 2-kroć i JPanna *Pa-lińska*; po *Tarabanie*, JPanna *Burchardt*.

D. 11go b.m. ogodź: wpół do 11tej z rana, przeniesli się do wieczności dwaj *Bracia rodzeni*, o mil 4ry od siebie mieszkający w Powiecie Marjampolskim, Stanisław *Wolmer* b. Sędzia lat 87 wieku liczący i Jerzy *Wolmer* b. Chorąży b. wojsk Polskich lat 73. Każdy z nich uwiadomiony o chorobie Brata, z uczuciem rodzinnej miłości błagał NAJWYŻSZEGO w obec Krewnych i Przyjaciół, aby, jeżeli, jeden z nich ma umrzeć, przeznaczenie to jego spotkało a nie Brata. Prośby te rozstrzygnęła OPATRZNOŚĆ powołaniem obu do wieczności wiednym dniu, wiednej godzinie i ledwo nie wiednej chwili. Prawi i Cnotliwi nie schodzą bez żalu Krewnych i Znaomych.

Z *Petersburga* ^{3/15} *Stycznia*. — Ministerstwo Skarbu wydało honorowemu Dentyście Dworu Jego CESARSKIEJ Wsokości, *Lemlejnowi*, 6cio-letni przywilej, na nieszkodliwy sposób polepszania win w Rosji wyrabianych; tudzież poczesnemu Obywatelowi, *Zelikowi Stonimskiemu*, 10cio-letni przywilej na wynalezioną przezeń machinę rachunkową.

Anglja. — W Listopadzie z. r. zapisało się 1263 towarzystw, chcę mających do założenia kolei żelaznych; do 31go Grudnia z. r. iako ostatecznego terminu przedstawiono tylko 879 planów, reszta zatem odstąpiła pewno od konkurencji. — Z południowego Oceanu donoszą, że *Admirał Seymour* z okrętem linjowym *Kolingwood* 16go Listop: znajdował się przy wyspach *Sandwizskich*. — Lord *Cathcart* (*Kazkart*) ma być mianowany Gubern: torem ieneralnym *Kanady*, w miejsce Lorda *Metcalfa* (*Mitkelf*). — Wydział leśnictwa uchwalił ukończenie pomniku *Nelsona*. — W Stanach Zjedn: kongres w ostatnich czasach roztrząsał sprawę *Oregon*; P. *Douglas* zaproponował, aby Stany Zjedn: rozciągnęły swoją władzę nad całym tym krajem; Poseł ang: P. *Pakenham* oświadczył, że przyjęcie tego wniosku naruszyłoby traktat istniejący między Stanami Zjedn: a Anglją. W Senacie podobne przedstawiono wnioski; zresztą nie wznwiono układow z Anglją. Kongres Stanow Zjedn: uchwalił także ustawę wcielonej Rzeczypospoli: *Texas*.

Francja. — Rady ieneralne rolnictwa, fabryk i handlu ukończyły swoje posiedzenia. — Dziennik *Sporów* zbija wieść iakoby Hrabia *Paryżki* miał zamiar po *Wielkiej nocy* uczęszczać do kolegium *Rollin*. — Dotychczas nie ma nic pewnego co do uwolnienia Xcia *Ludwika Bonaparte*, za którym usilnie wstawia się były Król *Holenderski*. — Przed kilką dniami od-

była się w pałacu Królewski; narada Jenerałów pod przewodnictwem Xcia *Nemours* (Nemur), podobno w przedmiocie sprawy algijskiej. Zapewniają, iż Marszałek *Bugeaud* (Biużo) pisał bezpośrednio do Króla z prośbą o uwolnienie go z urzędu Jenerał-Gubernatora *Algierji*; iego nieporozumienia z Marszałkiem *Sault* (Sult), oraz Jenerałami *Lamoriciere* (Lamorysjer) i innemi, a nade wszystko niepowodzenie dotychczasowych walk w Afryce, skłoniły go do tego kroku. — *Ibrahim* Basza w tych dniach spodziewany był w *Paryżu*; przygotowano dla niego pokoje w pałacu *Elize Burbon*. — Dług krajowy Francji dochodzi 4,788,869,040 fr. — Minister prac publicznych wysłał Inżynjera, celem zbadania przyczyn zapadnięcia się wodociągu na kolei żelaznej do *Hawru*. — Biura Izby Deputowań: 17go b. m. zajmowały się roztrząsaniem wniosku, żądającego kredytu 93 milionów fr. na budowę nowych statków i skompletowanie arsenałów marynarki. — Do *Konstantyny* przybył fanatyk *Ben Abdel Rhaman Bu Kobarin*, celem poduszczenia krajowców przeciw Francuzom, lecz ci wydali go Władzy. — Dwa bataljony 3go pułku piechoty marynarki przeznaczone do wyprawy przeciw *Madagaskarowi*, odbywają teraz pod *Tulonem* codzienne manewry z ogniem. Kontr-Admirał mający objąć dowództwo nad tą wyprawą, zatknął swoją flagę na okręcie linjowym *Neptun*. — Wartość zboża rocznie produkowanego przez Francję, podają na 1,900,000,000 fr.; nawet w najobfitszych latach Francja nie produkuje tyle zboża ile potrzebuje. — W *Algierze* ustanowioną będzie Akademia, mająca dozorować wszystkie szkoły w *Afryce* północnej.

Niemcy. — D. 7go b. m. umarł w *Berlinie* Doktor *Bernhard*, wstawiony swoimi pracami w dziedzinie medycyny. Zwiedził on znaczną liczbę krajów dla zbadania istoty morowej zarazy. W *Smirnie* wydawał *Gazetę* pod tyt: »Zaraza.« On to zaszczepił sobie zarazę bez poniesienia szwanku. — Na statku przybyłym niedawno do *Antwerpii*, przystąpiono do wyłuszczenia szczurów za pomocą siarki; skutek okazał, iż na tym statku było 4,043 szczurów.

Włochy. — N. CESARZOWA Rossyjska, 14go Lutego spodziewana jest w *Rzymie*. — Sławny rzymski Uczony *Faustyn Korsi*, rozstał się z tym światem. — W *Rzymie* zimno jest teraz dokuczające.

Rozmaitości. — Autor wspomnień z podróży do *Wenecji*, *Austrii* i *Galicji*, tak mowi o kolejach żelaznych niemieckich. Przypów stoi na samem rozdrożu trzech kolei żelaznych: do *Wiednia*, do *Bochni*, do *Ołomuńca* (i *Pragi*). Skoro kolej z *Hamburga* do *Berlina* stanie, *Drezno* z *Ołomuńcem* a *Glocknitz* z *Tryestem* złączy się, wówczas zygzak żelazny wiążący morze Niemieckie z *Adryatykiem* przetańczy nastę-

pującego kontredansa: z *Hamburga* do *Berlina* à gauche; z *Berlina* do *Köthen* à droite; z *Köthen* do *Przyrowa* à gauche; z *Przyrowa* do *Tryestu* à droite. To będzie pas (pa) Damy. Kawaler zaś z *Baltyku*, tak posunie się: ze *Szczecina* do *Berlina* à droite. Tu podawszy ręce Damie odskakuje od niej à gauche, z *Berlina* Śląskiem do *Bohumina* (Oderberg). Ztąd do *Przyrowa* à droite. Z *Przyrowa* tańcząca para poleci na jednym wózku do *Wiednia*. Ale tam za *Favoriten Linie*, tanecznik odskoczy znowu od swej taneczniczki à gauche; na *Węgry* do *Raab* i *Budy*, aby się znowu zbliżyć do niej, a droite w jednym porcie Królestwa Węgierskiego, w *Fiume*, i razem z nią utonąć wśród *Adryatyku*. — Jedno z pism Berlińskich donosi o nowym wynalazku, to jest o maszynie która robi buty i trzewiki; maszynę tę miał wynaleść *Emanuel Stollit* w *Edynburgu*; maszyna ta dostarcza na dzień butów 12 par a trzewików 30 par, i wszystko jest o dwie trzecie tańsze? Smutna wróżba dla Panów Artystów szewskiego rzemiosła. (Jednak niewierzym w tę maszynę). — Roku 1601 w *Regensburgu* umarł kat; o tę posadę z sąsiednich miast starato się aż 3eh kandydatów, a że właśnie było 3eh zbrodniarzów skazanych na ścięcie, kazano im wszystkim trzem odbyć próbę, a który okaże się najzręczniejszym, ten otrzyma posadę. Pierwszy posadził swego nieboraka i wymalował mu kryskę czerwoną na około szyi, i tak zręcznie mieczem trafił, że akurat po krysce przeszedł. Drugi swemu obwiązał dwie nitki w koło szyi, i ciął między nie tak zręcznie, że żadnej nienaruszył. Przyszła kolej na trzeciego, wszyscy byli ciekawi iak się ten popisie, gdyż tanci dwaj nic do życzenia nie zostawili, lecz trzeciichłot ogromny wszedł na szafot, obejrzał delikwenta i swoich dwóch rywalów trzymających głowy ucięte w rękach, niedługo namyślał się, iak machnie mieczem, i delikwentowi i obu rywalom od razu ściął głowy; naturalnie, sam otrzymał posadę. — Pewny Jegomość wszedł do *Austerji* i widzi go spodynię mocno zagniewaną: »Czego Pani tak gniewasz się, rzeczce.« »Ej mój Jegomość, iak nie mam gniewać się, oto Rzeźnik mnie oszukał, dał mi pieczeń baranią tak twardą iak bawola skóra, ugryść jej niemożna.« »Ej może też Rzeźnik temu nie winien moja Pani, rzeczce ów Jegomość, może iaka inna przyczyną, możeś Pani tę pieczeń przy starem drzewie piekła?« A dalipan być to może! mój osioł Mąż zawsze mi kupuje stare drzewo z starych parkanów i domów które rozbierają. — Artysta pewien w *N. grał ojca* w dramie *Stella*, i ani słowa roli nieumiał; ieden z gości na parterze rzeczce do drugiego: »Ach iak ten człowiek naturalnie gra ojca.« »Djabła tam naturalnie, rzeczce drugi, czyż Pan nieśłyszysz iak *Sufler*

krzyczy; ani słowami nie umie." „Właśnie też dla tego gra naturalnie, bo starzy ludzie zazwyczaj pamięć tracą." — Gramatyk *Kallimach* o zaletach lub małej wartości dzieła z objętości i grubości jego sądził, podług tej zasady, którą za nieomylną uważał. Im grubsza jest książka, tem więcej głupstw w sobie zawiera. — Niedawno w jednym z miasteczek w Hiszpanji, stary Oberżysta odebrał sobie życie przez powieszenie się na słupie przy drodze, z rozpacz, że teraz mało osób podróżuje, i Oberżysty nie mają takiego odbycia jak bywało.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Haumann Bernard Kup: z Gdańska; Steinkeller Rudolf Oby: z Krakowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Zakłady Piotra Steinkeller w Warszawie na Solcu Nr 2913. Nowy zapas MAK pszennych i żytnich w wszelkich gatunkach, z zboża jak najdokładniej oczyszczonego i suchego, sprzedaje się po cenach zniżonych. — Dyrektor Zakładów.

Laessig.

ZŁ. 50 NAGRODY. — W nocy z d. 22 na 23 b. m. w przejeździe z Warszawy do Sochaczewa, zgubione lub skradzione zostały TOWARY, a mianowicie: Złota w nitkach łutów 30, Jedwabiu granatowego i niebieskiego łutów 9, Nici granatowych 1 sztuka, Bawełny kręconej funt 1, Taśmy nicianej sztuka 1, Haftki papierków 7, i lgiel papierek 1. Kto by takowe znalazł lub dostrzegł posiadacza onych, raczy za powyższą nagrodą do Biura Policji złożyć lub dać wiadomość, gdyż Człowiek straciwszy powyższe rzeczy, był posłańcem iest w biednym stanie, i za one zapłacić musi, gdyby się nie wynalazły.

Manele Skurnik, z Sochaczewa.

Pięć POKOI od frontu, z Kuchnią, Piwnicą, Stajnią i Wozownią, naprzeciwko Teatru, w domu Łagiewnickiej pod Nr 463, do najęcia od każdego czasu. Wiadomość u P. Wojczyńskiego w tymże domu.

W Ogróźnie *Saskim* można dostać **HYACINTÓW Kwitnących** i innych Kwiatów, iako to: **KAMELIJ, i t. p.**



Do głównego składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Boka Nr 477, nadszedł transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego, zupełnie małosolonego; oraz **JESIOTRA** świeżego.

S. Kucharkin.

PAPIERY i inne drobne rzeczy, należące do Kacpra Jabłonowskiego, odebrać można w Drukarni Kurjera.

APARAT kompletny do Daguerotypowania, zupełnie nowy, kosztujący w Wiedniu złp 900, z powodu wyjazdu iest do sprzedania. Bliższą wiadomość, iako też i informację użycia takowego, aby wykonywać dokładnie Portrety Daguerotypowane, powziąć może kupujący, co dzień od 10 do 12 godzin przed południem, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 634 lit: B, na 3m piętrze od frontu, lub też w Litografji tamże.

Złożone są do sprzedania w Sklepie Ubogich **SKRZYPCE** stare, w zupełnie dobrym stanie. O cenie wiadomość tamże.



FORTEPIJANY używane, w najlepszym stanie będące, są do sprzedania i wynajęcia. Wiadomość w Fabryce Fortepianów, na Nowym-świecie Nr 1301, obok Fozalu.

Potrzebna iest **BONA Niemka**, o kilka mil od Warszawy, dobrze usposobiona do życia, i z dobrem świadectwem. Wiadomość powyższą można w domu Nowickiego Nr 1666 B, przy ulicy Mokotowskiej.



Administracja Xięstwa Łowickiego Dla ułatwienia Publiczności nabywania Ryb świeżych w gatunkach Karpie, Liny, Karasie, Szczupaki, które w holderniach Sieleckich za rogatkami Běl-wederskimi są do sprzedania, i w domu Xtwa Łowickiego przy ulicy Niecałej Nr 614 M, urządzono Książkę dla wpisania w takową, jeżeli który Ryb i iakiego gatunku potrzebować może, w którą Osoby mające chęć mieć świeże czyli żywe Ryby, zawsze w wilgą dnia na który Ryb potrzebować mogą, zechcą wpisywać w Książeczkę żadaną ilość i gatunek Ryb, przy złożeniu pieniędzy na ręce Struza Franciszka, który obowiązany odsyłać pieniądze te do Dozorcej Mieltności Sielce, a ten nazajutrz rano, lub na czas wyznaczony, żadaną ilość Ryb do domu Xięstwa w Warszawie przy ulicy Niecałej dostarczy, z kąd odebrane być mogą. Cena Ryb po której się sprzedają, iest następująca: funt Karpia i Lina kop: 13, Karasia po kop: 11, zaś Szczupaka w małych sztukach do iednego funta wagi k. 11, od funta do 3ch po k. 12, a od 3ch funtów po k. 20. — Administrator Xięstwa Łowickiego, Radca Stanu, **T. Botwinko**. Referent, **F. Staszewski**.



6000 do 7000 złp., są do umieszczenia na pewną hipotekę Domu murowanego, przy ulicy pryncypalnej położonego. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.

SKLEP z Mieszkaniem i Ogrodem na Szynek, iest do wynajęcia od Wielkiej Nocy, przy Nowym Zjeździe do Mostu, ulica Garbarska Nr 2614. Oraz drugi **SKLEP** z Wędzarnią w tymże samym domu. Wiadomość na miejscu na facjacie, lub przy ulicy Miodowej pod Nrem 489, w drugim Sklepie od Długiej ulicy.

MASSA z Gumy Elastycznej prawdziwej, która chroni od wilgoci, twardnienia i rychłego pęknięcia Obuwia iest do nabycia iedynie w Fabryce Wyrobów Chemicz: przy ulicy Senatorskiej Nro 467 lit: A, w domu Lewenberga. — **A. Gottlieb**.



W pierwszych dniach Stycznia r. b., zginał **PIES** gonczy (ogar), czarny, nieco podpalany, z rysiemi pazurami, duży, młody, w pierwszym polu będący. Kto go posiada i odprowadzi pod Nr 2560 przy ulicy Rybaki, otrzyma nagrody złp. 20; w razie zaś przeciwnym, nieprawy posiadacz za dostrzeżeniem iako przywłasciciel, do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie.

KANTOR STRĘCZEN

GUWERNORÓW I GUWERNANTEK

przy ulicy Miodowej w pałacu *W. Kochanowskiego*. Rodowita Angielka posiadająca doskonale język niemiecki, życzy przyjąć obowiązek do Dzieci, albo też dawać Lekcje prywatne: Nauczyciele i Nauczycielki z muzyką lub bez: oraz Bony Niemki i Szwajcarki są do umieszczenia; Francuzki życzą chodzić na godziny konwersacji.

Paulina Zwolińska.

Dziś rano zimna stopni 12. Wczoraj w południe 1.

TEATR ROZMAIT. Jutro, 19ty raz *Cień Kochanka*. 18ty raz *Dożywocie*.